

Iga Starowicz

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Standardy praktyki jako wyznacznik wartości dowodu z opinii pismoznawczej

Streszczenie

Celem artykułu jest przeglądowe ujęcie standardów dotyczących pracy ekspertów wykonujących badania w ramach opinii stanowiących dowód w procesie sądowym na przykładzie opinii pismoznawczej. Praca odnosi się również do kwestii dopuszczalności dowodu z opinii biegłego w świetle wyroków sądów amerykańskich i reguł dowodowych. W artykule wymieniono także czołowe amerykańskie oraz międzynarodowe organizacje zajmujące się opracowywaniem standardów mających poprawić jakość badań porównawczych pisma ręcznego. Z zagadnieniem tym łączy się również kwestia atestacji i certyfikacji laboratoriów kryminalistycznych, którą przedstawiono na przykładzie amerykańskiej i polskiej praktyki. W tym aspekcie dąży się do harmonizacji i poprawy jakości badań, aby zwiększyć wartość dowodu z opinii biegłego.

Słowa kluczowe: ekspertyza, opinia pismoznawcza, wartość dowodowa, standardy praktyki, certyfikacja, atestacja laboratorium

Rola biegłego w postępowaniu sądowym sprowadza się do wyjaśnienia okoliczności mających szczególne znaczenie dla danej sprawy za pomocą wiedzy specjalistycznej, jaką z założenia powinien mieć biegły. Z zagadnieniem tym ściśle wiąże się problem przestrzegania standardów praktyki eksperckiej, w tym także odpowiedniego wykształcenia i wykształcenia biegłego. Aby opinia mogła być dopuszczona jako dowód w sprawie, musi spełniać określone formalnie kryteria, a ponadto badania wykonywane w ramach opinii powinny być prowadzone zgodnie z wymogami i standardami, aby rzetelnie i wiarygodnie stanowić o faktach.

Amerykańskie standardy praktyki

Warto prześledzić kwestię dopuszczalności dowodu z opinii pismoznawczej i oceniając ją przez pryzmat wartości naukowej, powołać się na amerykańskie standardy. W pierwszej kolejności należy wspomnieć o teście Frye'a (1923 r.), zwanym również standardem powszechnej akceptacji (*general acceptance*), zgodnie z którym o uznaniu danej metody za naukową decydować miała większość specjalistów danej dziedziny (Ingram, 2011). Kolejny ważny etap stanowiło wprowadzenie w 1975 r. przez Kongres USA Federalnych Reguł Dowodowych (*Federal Rules of Evidence*). W szczególności reguły 401, 402 oraz 403 dotyczą trafności (*relevance*) dowodu z opinii eksperta. Według

reguły 401 dowód uważany jest za „trafny” (odpowiedni w sprawie) wówczas, gdy ma tendencję do uczynienia zaistniałego faktu (będącego konsekwencją określonego działania) mniej lub bardziej prawdopodobnym, niż byłoby to bez istnienia dowodów (Ingram, 2011). Reguła 402 dotyczy dopuszczalności dowodu; wynika z niej, że każdy dowód z zasady jest dopuszczalny, jeśli jest „trafny” (odpowiedni dla sprawy), chyba że inaczej stanowi Konstytucja Stanów Zjednoczonych, ustawa Kongresu, Federalne Reguły Dowodowe lub inne reguły ustalone przez Sąd Najwyższy; dowód, który nie jest „trafny”, nie jest dopuszczalny (Ingram, 2011). Natomiast reguła 403 odnosi się do okoliczności, w których taki dowód może zostać odrzucony: jeżeli jego wartość dowodową znacząco przewyższa niebezpieczeństwo niestusznego uprzedzenia, dezorientacji, wprowadzenia w błąd ławy przysięgłych lub nieuzasadnionej zwłoki, marnowania czasu lub zbędnego przedstawiania skumulowanych dowodów (Craig, 2016).

Z kolei o kwestii dopuszczalności dowodu z opinii eksperta w procesie stanowi bardziej liberalna niż standard Frye'a reguła 702, która głosi, że jeśli naukowa, techniczna lub inna wiedza specjalistyczna może pomóc w zrozumieniu dowodu lub ustalić sporny fakt, to świadek kwalifikowany jako biegły dzięki umiejętnościom, doświadczeniu, wykształceniu lub wiedzy może

zeznawać w sprawie w formie opinii lub w inny sposób (Craig, 2016). Zatem reguła ta skupia uwagę raczej na wiedzy specjalistycznej biegłego niż na naukowych założeniach jego zeznania. Kolejnym ważnym wydarzeniem niosącym ze sobą istotne zmiany dla nauk sądowych był wyrok amerykańskiego Sądu Najwyższego w sprawie *Daubert v. Merrell Dow Pharmaceuticals, Inc.* z 1993 r. (*Daubert v. Merrell Dow Pharmaceuticals* 92–102, 509 U.S. 579, 1993), w którym sąd stwierdził między innymi, że Federalne Reguły Dowodowe zastępują dotychczas obowiązujący w sądach federalnych standard Frye'a (Robertson, Vignaux, Berger, 2016). Wynika z tego, iż regułę powszechnej akceptacji danej metody badawczej w środowisku specjalistów jako warunku dopuszczalności tzw. dowodu naukowego wyparła zasada decydowania o przyjęciu danego dowodu przez sąd orzekający, który dopuszcza dowód, kierując się poprawnością zasad naukowych i metodologii badawczej właściwej dla danej ekspertyzy (Tomaszewski, 2008). W powyższym wyroku wskazano również pewne kryteria oceny dowodów, które polegają na sprawdzeniu, czy teoria lub metoda mogą być (lub były) testowane, czy zostały one opublikowane i recenzowane w literaturze fachowej, czy znany jest potencjalny lub wiadomy poziom błędu, czy istnieją standardy kontrolujące działanie eksperta oraz czy metoda została powszechnie zaakceptowana przez środowisko naukowe (Blond, 2009). Istotny wpływ na zmianę podejścia dotyczącego dopuszczalności dowodu biegłego miały również dwa orzeczenia sądów amerykańskich, łącznie z poprzednio wspomnianym noszące nazwę „Trylogii Dauberta”. Wyrok w sprawie *General Electric v. Joiner* (*General Electric Co. v. Joiner*, 522 U.S. 136, 1997) dotyczył określenia roli sędziego jako „strażnika”, który musi sprawdzać, czy powstała rozbieżność między informacjami a prezentowanymi opiniami, oraz powinien zdecydować o dopuszczeniu danego dowodu w sprawie, a także postanowić o możliwości wezwania wysoko wykwalifikowanego i obiektywnego eksperta w celu wyjaśnienia informacji dotyczących kwestii technicznych związanych z dowodem (Craig, 2016). W kolejnej sprawie, *Kumho Tire Company v. Patrick Carmichael* (*Kumho Tire Co. v. Carmichael*, 526 U.S. 137, 1999), stwierdzono, że przeprowadzanie wszystkich specjalistycznych dowodów (uznawanych za naukowe lub nie) należy rozszerzyć o wymóg spełnienia kryteriów wynikających z reguły Dauberta (Craig, 2016). Stosowanie standardów Dauberta nie sprowadza się tylko do spraw uwzględniających dowody naukowe, a sądy, wykorzystując odpowiednio te standardy, muszą decydować o dopuszczeniu każdego specjalistycznego dowodu, w tym także technicznego czy mechanicznego (Blond, 2009).

W wyniku szerokiej debaty wywołanej „Trylogią Dauberta” reguła 702 została zmieniona i obecnie uwzględnia również kryteria dotyczące znaczenia wiarygodności i rzetelności stanowiących podstawę

dla nauki i metodologii, na których eksperci opierają swoje badania. Świadek, który został zakwalifikowany jako biegły dzięki posiadanej wiedzy, umiejętnościom, doświadczeniu, wyszkoleniu oraz wykształceniu, może zeznawać w formie opinii lub innej, jeśli jego wiedza naukowa, techniczna lub inna specjalistyczna może pomóc w zrozumieniu przebiegu zdarzeń lub ustalić sporny fakt, jego zeznanie oparte jest na wystarczających faktach czy danych, a także jest wynikiem stosowania wiarygodnych zasad oraz metod, które ekspert rzetelnie wykorzystał w trakcie badania faktów w danej sprawie (https://www.law.cornell.edu/rules/fre/rule_702, dostęp: 10.10.2018).

W tym miejscu należy przeanalizować problem ekspertyzy pismoznawczej w kontekście standardów dopuszczalności i istotności dowodu z opinii eksperta pismoznawcy. W wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Jorku w sprawie *United States of America v. Roberta and Eileen Starzecpyzel* (*United States v. Starzecpyzel*, 880 F. Supp. 1027 S.D.N.Y. 1995) poruszono kwestię wiarygodności kryminalistycznych badań dokumentów (w tym kontekście – badań porównawczych pisma ręcznego), określając takie badania jako bazujące raczej na wiedzy technicznej czy specjalistycznej (zgodnie z regułą 702 FRE), a dowód na nich oparty uznano za nienaukowy (*non-scientific*) (Craig, 2016). Pogląd ten jednak nie wyklucza możliwości wykorzystania tego rodzaju dowodu w procesie po odpowiednim zastosowaniu innych kryteriów dopuszczalności i oceny. Sąd określił pewne prawidłowości dotyczące dopuszczalności dowodu z badań dokumentów, stwierdził bowiem, że taka ekspertyza nie spełnia kryteriów wiarygodności, ponieważ metoda oraz poziom błędów są bliżej nieokreślone z powodu braku udokumentowania rzetelnych wyników, a badania wykonywane w ramach ekspertyzy polegają na wykorzystywaniu wyspecjalizowanej wiedzy oraz umiejętności fachowych. Odniósł się również do pozycji ekspertów, którzy używając nieodpowiedniej i mylnej terminologii naukowej, mogą wprowadzać w błąd, a także do stosowania przez nich nadmiernie precyzyjnych określeń stopnia prawdopodobieństwa (9-stopniowa skala). Ważne jest jednak to, co podkreślono w wyroku, że nie ma dwóch identycznych pism oraz że nie jest możliwe, aby jedna osoba powtórzyła w sposób identyczny swoje pismo (Craig, 2016). Należy zgodzić się z tymi założeniami, a ponadto w istocie nie ma fizycznej możliwości, aby identyczne pismo powtórzyło się u dwóch różnych osób. Z obliczeń statystycznych przeprowadzonych przez Rogersa (1970, za: Feluś, 1985) wynikałoby, że do powtórzenia się tego samego pisma należałoby zgromadzić próbki w liczbie około 30³⁰. Identyfikacja na podstawie pisma opiera się na założeniu jego heterogeniczności w populacji, co wynika z zasady, że pismo ręczne jest unikatowe dla danej osoby – podobnie jak niepowtarzalność zjawisk w przyrodzie (Harralson, Miller, 2018). Wyrok w sprawie *Starzecpyzel* wzbudził wiele kontrowersji w środowisku ekspertów

zajmujących się badaniem pisma. Dyskusja dotycząca kwestii dopuszczalności dowodu z opinii pismoznawczej nie jest rozstrzygnięta. Różne podejścia do tego problemu widać w wyrokach sądów amerykańskich. Jak da się zauważyć, rozstrzygnięcia sądów przybierają postać od całkowicie odrzucających po aprobującej w pełni dowód z opinii, choćby w sprawie *United States v. Prime* (United States v. Prime, 220 F. Supp. 2d 1203 W.D. Wash. 2002), w której sąd uznał badania pismoznawcze za spełniające kryteria Dauberta, choć nie bez pewnych uwag odnoszących się do oceny takiego dowodu. Sąd w wyroku postulował większą elastyczność w analizie wiarygodności opinii biegłego, przyjmowanie takiej opinii pomimo braku ustandaryzowanej metody (jeśli spełnione są inne kryteria), jak również stosowanie standardów Dauberta w odniesieniu do konkretnej sprawy. Innym wyrokiem prezentującym nieco bardziej przychylny (jednak z pewną dozą ostrożności) stanowisko jest rozstrzygnięcie w sprawie *United States v. Rutherford* (United States v. Rutherford, 104 F. Supp. 2d 1190, D. Neb. 2000), w którym sąd uznał zeznanie biegłego z zakresu pismoznawstwa za spełniające wymogi FRE 702 w zakresie, w jakim ogranicza on swoje zeznania do zidentyfikowania i wyjaśnienia podobieństw oraz rozbieżności pomiędzy analizowanymi próbkami pisma. W orzeczeniu tym nie kwestionuje się wartości opinii z zakresu pismoznawstwa, a przede wszystkim wskazuje właściwe podejście do biegłego, traktując go jako pomocnika ławy przysięgłych oraz sądu, który ma jedynie wypowiedzieć się co do podobieństw i różnic porównywanych zapisów. Według sądu biegły powinien określać także poziom swojego przekonania do autorstwa kwestionowanego grafizmu. Lepszym jednak sformułowaniem jest użycie słowa „wykonawstwa” kwestionowanego zapisu (Girdwoyń, 2008), ponieważ wypowiedanie się biegłego odnośnie do autorstwa badanego grafizmu jest przekroczeniem jego kompetencji i wejściem w rolę sędziego. Biegły przede wszystkim dzięki posiadanej wiedzy specjalistycznej musi wyjaśnić zaistniałe fakty i spróbować określić, jak doszło do zdarzenia oraz jakie są związane z tym prawdopodobieństwo i wiarygodność dowodu. Dodatkowo obserwowane zjawisko „fetyzacji” (Kalinowski, 1994), czyli przypisywania nadmiernego znaczenia opinii biegłych, negatywnie wpływa na jakość podejmowanych decyzji procesowych, powodując bezkrytyczne przyjmowanie ustaleń zawartych w opinii za rzetelne i ostateczne.

Raport NAS

W istocie próby wprowadzania standardu Dauberta jako kryteriów dopuszczalności dowodu dały asumpt do dalszej dyskusji nad dowodami naukowymi oraz nad wzmocnieniem badań kryminalistycznych. Komitet Naukowy powołany na zlecenie Kongresu Stanów Zjednoczonych w 2009 r. opracował raport (Committee on Identifying the Needs of the Forensic Sciences Community, National Research Council, 2009),

w którym zawarto wiele krytycznych komentarzy i zaleceń dotyczących stosowania kryminalistycznych metod badawczych oraz perspektywy rozwoju procesu dowodzenia. Badania kryminalistyczne powinny się opierać na metodach naukowych oraz zawierać podział na metody i materiały, procedury, rezultaty, wnioski oraz określenie obszaru niepewności (Harralson, Miller, 2018). W raporcie tym podkreślono znaczenie standardów oraz dyrektyw kontroli jakości, które mają być niesprzeczne, wiarygodne i niezawodne. Standardy te powinny redukować różnorodność indywidualnych skłonności ekspertów, np. przez określenie warunków, po których spełnieniu można mówić w kontekście identyfikacji o „dopasowaniu” (Harralson, Miller, 2018). W celu określenia obszaru niepewności, czyli by wyrazić przekonanie do końcowych wniosków eksperta, ASTM (American Society of Testing and Materials) w zakresie badania dokumentów stworzyło standard E 1658-04 zawierający 9-stopniową skalę prawdopodobieństwa¹, co miało również służyć ujednocnieniu terminologii. Ponadto w przywoływanym raporcie NAS wyliczono uchybienia, które zaobserwowano w kryminalistycznych metodach badawczych, a które dotyczą między innymi braku kontroli praktyków pod względem posiadania przez nich właściwych kwalifikacji oraz kompetencji, braku ujednoczonego systemu licencjonowania ekspertów, a także niedostatku ustawowych regulacji odnoszących się do standaryzacji, certyfikacji oraz atestacji laboratoriów kryminalistycznych. Szeroki zakres nauk sądowych bazujących na różnorodnej metodologii, technice, potencjalnym poziomie błędów, badaniach, powszechnej dopuszczalności oraz publikowanym materiale powoduje, że część badań opiera się na badaniach laboratoryjnych (np. badanie DNA), a część – na interpretacji eksperta, jak w przypadku badań pisma ręcznego. Raport NAS zawiera opisy dotyczące poszczególnych obszarów badań kryminalistycznych, w tym część poświęconą badaniu kwestionowanych dokumentów (*Questioned document examination*). Stwierdzono w nim, iż naukowe podstawy badań porównawczych pisma ręcznego wymagają wzmocnienia, chociaż najnowsze badania zwiększyły wiedzę na temat indywidualności oraz stabilności pisma i być może w przyszłości będzie można twierdzić, że pismoznawstwo opiera się na podstawach naukowych. Uznano też, że do tej pory przeprowadzono zbyt małą liczbę badań dotyczących oceny wiarygodności i powtarzalności praktyki stosowanej przez wykwalifikowanych ekspertów, ale być może analiza pismoznawcza ma jakąś wartość naukową. Oprócz tego podkreślono, że ekspertyza z zakresu pismoznawstwa nie uwzględnia badań, które dotyczą tworzenia profilu

¹ Skala prawdopodobieństwa w oryginalnym brzmieniu: *identification, strong probability, probable, indications did, no conclusion, indications did not, probably did not, strong probability did not, elimination*.

osobowości ani innych analiz polegających na ocenie lub osądzeniu osobowości czy charakteru piszącego.

Organizacje regulujące standardy praktyki

Niewątpliwie kwestia wzmocnienia wartości prezentowanych dowodów z opinii wiąże się z wpływem różnych standardów dotyczących działania laboratoriów kryminalistycznych, a w rezultacie – z jakością prowadzonych tam badań. Takie standardy dotyczące badań dokumentów wydawane są przez wiodące organizacje: ASTM, SWGDOC (Scientific Working Group for Forensic Document Examination) oraz ABFDE (American Board of Forensic Document Examiners). Działalność dwóch ostatnich w Stanach Zjednoczonych jest nastawiona *stricte* na potrzebę ujednoczenia standardów kwalifikacji dla praktyków z zakresu badania dokumentów, uwzględniających postęp w nauce i technice. ABFDE opracowała cały program certyfikujący ekspertów (Qualifications and Requirements for Certification in Forensic Document Examination), który obejmuje wymogi oraz kwalifikacje niezbędne do uzyskania certyfikatu. Z kolei ASTM jako najstarsza międzynarodowa organizacja zajmująca się opracowywaniem norm z różnych dziedzin w kwestii badań dokumentów opublikowało wiele kryteriów odnoszących się do przeprowadzania badań, opisu metod analizy pisma i dokumentów, zakresu działań oraz wymogów szkoleniowych dla ekspertów, a także terminologię dotyczącą formułowania wniosków. SWGDOC od 2012 r. również publikowała własne standardy dotyczące szeroko rozumianych badań dokumentów, w tym analizy znaków graficznych (<http://swgdoc.org/>, dostęp: 20.10.2018). W standardach tych uwzględniono opracowaną przez ASTM normę dotyczącą terminologii związanej z naukami sądowymi (E1732 Terminology Relating to Forensic Science).

Dla starego kontynentu najważniejszym podmiotem dbającym o harmonizację badań kryminalistycznych prowadzonych przez laboratoria oraz tworzenie standardów praktyki jest Europejska Sieć Laboratoriów Nauk Sądowych (ENFSI – The European Network of Forensic Science Institutes). Organizacja ta wydała zbiór standardów dotyczących badań pismoznawczych: *Best Practice Manual for the Forensic Examination of Handwriting* (<http://enfsi.eu/wp-content/uploads/2017/06/Best-Practice-Manual-for-the-Forensic-Examination-of-Handwriting-Version-02.pdf>, dostęp: 25.10.2018). Poradnik ten opisuje między innymi procedurę postępowania w laboratorium od otrzymania prób pisma aż do zaprezentowania dowodu w sądzie. Określa ponadto wymagania i procedury dotyczące przeszkolenia i kwalifikacji personelu, sprzętu niezbędnego do przeprowadzenia kryminalistycznych badań pisma ręcznego, uściśla pojęcia oraz definicje związane z pismoznawstwem, jak również uwzględnia metody oraz zasady dotyczące uzasadniania i szacowania poziomu niepewności. Wskazuje także obszary, w których może dojść

do popełnienia błędu przez eksperta, wymieniając między innymi kwestie przeszkolenia, kompetencji i procedur badań. W podręczniku określono też metody, dzięki którym maleje ryzyko popełnienia błędu, między innymi powtórne wykonanie tych samych badań przez innego eksperta, a w sytuacji sprzeczności lub trudności z uzyskaniem jednoznacznych wyników – przekazanie materiału trzeciemu ekspertowi. Eksperci dodatkowo poddawani są corocznym weryfikacjom kompetencji, tzw. CE/PT (Collaborative Exercises/Proficiency Testing), podczas których sprawdza się ich umiejętności za pomocą ćwiczeń zespołowych oraz testów biegłości. Należy pamiętać, że wszystkie te standardy wydawane przez poszczególne organizacje nie stanowią obowiązującej procedury ukonstytuowanej w przepisach prawa, jedynie odpowiadają wymaganiom sądowym na ogólnych zasadach. Jednakże brak zachowania standardów wykonywania badań może poważnie naruszyć wiarygodność dowodu z opinii biegłego. Do polskich członków ENFSI należą Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji, Biuro Badań Kryminalistycznych ABW oraz Instytut Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra Jana Sehna w Krakowie.

W kontekście nadawania uprawnień oraz dbania o jakość wykonywanych badań należy również poruszyć problem akredytacji laboratoriów kryminalistycznych. W Stanach Zjednoczonych akredytacja przyznawana jest przez American Society of Crime Laboratory Directors/Laboratory Accreditation Board (ASCLD/LAB) oraz Forensic Quality Services International (FQS-1) (Harralson, 2012).

Polskie standardy praktyki

Kwestia polskiej regulacji dopuszczalności dowodu z opinii biegłych jest nieco odmienna od amerykańskich standardów. W orzecnictwie brakuje jasno postawionych kryteriów, niewystarczające okazują się również zasady procesowe, takie jak: zasada swobodnej oceny dowodu, prawdy materialnej czy bezpośredniości. Nie istnieją jasno określone reguły przeprowadzania dowodów opartych na wiedzy *stricte* technicznej. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych z racji rangi w hierarchii aktów normatywnych nie reguluje kwestii leżących w materii ustawowej, ma jedynie charakter wykonawczy. Nie ma organizacji zajmujących się standardami praktyki eksperckiej w dziedzinie badań dokumentów czy pismoznawstwa, a jedynie eksperci tzw. instytucjonalni, czyli zatrudnieni w laboratoriach policyjnych lub innych służb oraz biegli zatrudnieni w instytucjach specjalistycznych, są poddawani okresowej ocenie kwalifikacji zapewniającej rzetelność i trafność ich ustaleń. Biegli z policyjnych laboratoriów muszą spełniać wymogi określone w Zarządzeniu Nr 3 Komendanta Głównego Policji z dnia 17 stycznia 2014 r. w sprawie uprawnień do wydawania opinii oraz wykonywania czynności w policyjnych laboratoriach

kryminalistycznych². W akcie tym określono zasady między innymi nadawania i weryfikacji uprawnień do opiniowania, które przyznawane są biegłemu na czas nieokreślony. Uprawnienia wygasają w przypadku wystąpienia czteroletniej przerwy w wydawaniu opinii. Biegły zatrudniony w policyjnym laboratorium kryminalistycznym jest poddawany ocenie prowadzonej przez CLKP nie rzadziej niż raz na cztery lata. W razie uzasadnionych wątpliwości co do kompetencji biegłego powołana komisja dokonuje weryfikacji jego umiejętności w zakresie posiadanych uprawnień. Prowadzi się książkę pracy biegłego, w której dokumentuje się na bieżąco proces kształcenia kandydata na biegłego, a następnie, po uzyskaniu uprawnień, przebieg pracy w charakterze biegłego. Problem zarówno w Polsce, jak i Stanach Zjednoczonych stanowią prywatne laboratoria, dla których nie została opracowana żadna procedura kwalifikacyjna czy weryfikacyjna.

Warto jeszcze nadmienić o certyfikacji biegłych oraz atestacji danego laboratorium – są to dwa aspekty jakże istotne dla zapewnienia wysokiej jakości i rzetelności badań. Międzynarodowa Organizacja Normalizacyjna (ISO) wydała normę kompetencji laboratoriów badawczych i wzorcujących (General Requirements for the Competence of Testing and Calibration Laboratories) – ISO 17025. W Polsce jednostką upoważnioną do akredytacji jest Polskie Centrum Akredytacji (PCA). Certyfikat akredytacji potwierdza zgodność działania systemu zarządzania jakością oraz kompetencje laboratorium według wymogów normy ISO/IEC 17025. Taki certyfikat posiadają laboratoria badawcze, między innymi Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji, Biuro Badań Kryminalistycznych ABW i policyjne laboratoria kryminalistyczne przy komendach wojewódzkich. Badania cech graficznych pisma ręcznego metodą graficzno-porównawczą wykonywane są według procedury badawczej BJ-Z1-Pb-1 Wyd. III z 31 października 2017 r. (Zakres Akredytacji Laboratorium Badawczego Nr AB 596 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji, Wydanie nr 17, Data wydania: 13 kwietnia 2018 r., <http://clkp.policja.pl/clk/system-jakosci/akredytowane-metody-ba/24841,Procedury-badawcze.html>, dostęp: 01.11.2018).

Konkluzja

Dostosowanie ekspertyzy pismoznawczej do norm jest tak trudne, ponieważ subiektywizm badań jest na tyle wysoki, że utrudnia uzyskanie wiarygodnych i trafnych

wyników ze względu na metodykę badań. Sam fakt stosowania metody graficzno-porównawczej stanowi raczej o technicznym podejściu do wykonywania badań, polegającym głównie na wyznaczeniu cech identyfikacyjnych w materiale kwestionowanym i porównaniu ich z takimi cechami występującymi w materiale porównawczym. W Stanach Zjednoczonych metoda ta nazywana jest sygnaletyczno-opisową (Leśniak, 2012) i nie prezentuje wysokiej wartości diagnostycznej. Pomimo tych trudności ekspertyza z zakresu pismoznawstwa przeprowadzona z uwzględnieniem standardów naukowych może stanowić wartościowy dowód w sprawie. Badania w ramach ekspertyzy powinny być wykonywane zgodnie z pewnymi standardami zapewniającymi ich wiarygodność oraz rzetelność, co przede wszystkim gwarantują certyfikowane i atestowane laboratoria. Dodatkowo zadbanie o prawidłowe wyszkolenie ekspertów wykonujących badania jest kluczowym aspektem zwiększenia trafności ich ustaleń. Współcześnie dąży się do zwiększenia obiektywizacji badań pisma przez udoskonalenie metody graficzno-porównawczej za pomocą precyzyjniejszych narzędzi pomiarowych – choćby skanografii komputerowej (zob. Goc, 2015; Łuszczuk, Goc, Łuszczuk, 2018), co jest zjawiskiem pozytywnie nastrojającym i dającym nadzieję na wzmocnienie jakości badań pismoznawczych.

Niewątpliwie sąd oceniający wartość dowodową opinii biegłego w pierwszej kolejności musi oszacować jej jakość oraz przydatność w kontekście wyjaśnienia faktów mających istotne znaczenie dla prowadzonej sprawy. Dokonując swobodnej oceny dowodów, sąd musi postępować zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). W Stanach Zjednoczonych dany dowód musi spełniać określone wymogi dopuszczalności wyznaczone przez reguły dowodowe, aby mógł posłużyć w celu wyjaśnienia okoliczności popełnienia przestępstwa. Warunek ten z kolei jest związany z rzetelnością oraz wiarygodnością prowadzonych badań, co łączy się ze standardami jakości badań wykonywanych w laboratoriach kryminalistycznych oraz odpowiednim przeszkoleniem ekspertów tam pracujących. W Polsce dzięki działalności atestowanych i certyfikowanych laboratoriów kryminalistycznych ekspertyza z zakresu pismoznawstwa może stanowić dowód oparty na rzetelnej wiedzy specjalistycznej. Jednakże brak w przepisach prawnych regulacji dotyczących standardów, metodologii oraz procedur wykonywania badań, a także brak jednolitych kryteriów oceny i dopuszczalności dowodu z opinii biegłego sądowego (np. z zakresu pismoznawstwa opartego głównie na interpretacji uzyskanych wyników) może stać się przyczynkiem do dyskusji w sprawie poprawy jakości dowodzenia sądowego.

² Ponadto zarządzenia zmieniające: Zarządzenie Nr 4 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 maja 2016 r. zmieniające zarządzenie w sprawie uprawnień do wydawania opinii oraz wykonywania czynności w policyjnych laboratoriach kryminalistycznych, a także Zarządzenie Nr 58 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 października 2018 r. zmieniające zarządzenie w sprawie uprawnień do wydawania opinii oraz wykonywania czynności w policyjnych laboratoriach kryminalistycznych.

Bibliografia

1. Blond, N.C. (2009). *Blond's Law Guides: Evidence*, 5th edition. New York: Wolters Kluwer.
2. Committee on Identifying the Needs of the Forensic Sciences Community, National Research Council (2009). *Strengthening Forensic Science in the United States: A Path Forward*. Washington: The National Academies Press.
3. Craig, A. (2016). *Forensic Evidence in Court. Evaluation and Scientific Opinion*. Chichester, West Sussex: Wiley.
4. Feluś, A. (1985). Indywidualność pisma a pomyłki biegłego. (Z zagadnień metodologicznych psychofizjologii i identyfikacji pisma ręcznego). *Problemy Kryminalistyki*, 168.
5. Girdwoyń, P. (2008). Rzemiosło czy nauka: sprawy U.S. v. Prime, U.S. v. Saelee, U.S. v. Rutherford. W: Z. Kegel (red.), *Wpływ badań eksperymentalnych na wartość dowodową ekspertyzy dokumentów: materiały XII Wrocławskiego Sympozjum Badań Pisma, Wrocław, 7–9 czerwca 2006 r.* Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, Katedra Kryminalistyki.
6. Goc, M. (2015). *Współczesny model ekspertyzy pismoznawczej. Wykorzystanie nowych metod i technik badawczych*. Warszawa-Szczecin: Volumina.
7. Harralson, H.H. (2012). *Developments in Handwriting and Signature Identification in the Digital Age*. Waltham, MA: Anderson.
8. Harralson, H.H., Miller, L.S. (2018). *Huber and Headrick's handwriting identification. Facts and Fundamentals*, 2nd edition. Boca Raton, FL: CRC Press.
9. Ingram, J.L. (2011). *Criminal Evidence* (John C. Klotter Justice Administration Legal Series, 11th edition). Amsterdam-Boston: Anderson.
10. Kalinowski, S. (1994). *Biegły i jego opinia*. Warszawa: Wydawnictwo Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KGP.
11. Leśniak, M. (2012). *Wartość dowodowa opinii pismoznawczej*. Pińczów: B.S. Training.
12. Łuszczuk, K., Goc, M., Łuszczuk, A. (2018). Wykorzystanie skanografii do komputerowej wizualizacji cieniowania pisma ręcznego. *Problemy Kryminalistyki*, 300.
13. Robertson, B., Vignaux, G.A., Berger, Ch.E.H. (2016). *Interpreting Evidence. Evaluating Forensic Science in the Courtroom*, 2nd edition. Chichester, West Sussex – Hoboken, NJ: John Wiley and Sons.
14. Tomaszewski, T. (2008). Badania pismoznawcze w Stanach Zjednoczonych: rzemiosło czy nauka. W: Z. Kegel (red.), *Wpływ badań eksperymentalnych na wartość dowodową ekspertyzy dokumentów: materiały XII Wrocławskiego Sympozjum Badań Pisma, Wrocław, 7–9 czerwca 2006 r.* Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, Katedra Kryminalistyki.